Słownik-

b. informacji

REJESTR DOTYCZY: DZIERZGOWSKA H

.....

s/c ..... i .....

z d. .....

..... w .....

kraj: .....

-+ ..... w .....

kraj: .....

pochowany: .....

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

PLASTYCY / miniaturzystka/

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:
HISZPANIA

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

DZIENNIK POLSKI i DZ

Sukces artystki polskiej w Madrycie

Madryt, (kor. wł.) — Przed kilku tygodniami otwarto w Madrycie wystawę prac znanej miniaturzystki polskiej H. D. Dzierzgowskiej. Na uroczyste otwarcie wystawy w salonach Klubu Katalońskiego przybył nuncjusz apostolski mons. Antoniutti, minister J. Potocki i poseł szwajcarski Zutter. Wystawa wywołała żywe zainteresowanie: zwiedziło ją kilka tysięcy osób.

P. Dzierzgowska, wychowanica Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, obrała dziedzinę twórczości malarskiej, daleką od zmiennych prądów i szkół malarskich naszej doby. Sama technika miniatury, wymagająca ogromnej precyzji i cierpliwości, wydaje się bardzo odległą od współczesnej pogoni za nowymi formami w sztuce.

Wystawa p. Dzierzgowskiej składa się z 32 miniatur, dwu emalii na marmurze i kilku szkiców tuszem. Wśród miniatur są portrety znanych osobistości, jak nuncjusz Antoniutti, ambasador Lodge, admirał Gonzales i in. Obok portretów w miniaturze mamy szereg postaci, chwytanych na gorąco, jak przywieziony z Polski „Góral“ albo znakomity „Starzec z przedmieść Madrytu“, wreszcie świetnie wykończone kopie obrazów z galerii Prado, które artystka traktuje jako ćwiczenia techniczne. Jej technika, pozwalająca na wierne odtworzenie obrazu Goji „Mamelucy“, zawierającego kilkadziesiąt postaci na koniach, na powierzchni kilkudziesięciu centymetrów kwadratowych jest prawdziwym osiągnięciem artystycznym.

Zarówno wielka liczba osób, zwiedzających wystawę, jak i pochlebne o niej głosy prasy hiszpańskiej, świadczą o dużym sukcesie artystki polskiej, która potrafiła sobie zdobyć uznanie niezwykle wymagającej publiczności madryckiej. Jak się dowiadujemy, p. Dzierzgowska niebawem udaje się do Paryża i Londynu, gdzie zamierza wystawić swe prace.

(Wicz.)